

Przed- płata: (za egz. nieob- wiązko- we) na miesiąc paźdź- nik 0,75 zł.	<h1 style="margin: 0;">ORĘDOWNIK URZĘDOWY</h1> <h2 style="margin: 0;">powiatów Krotoszyńskiego i Pleszewskiego</h2> <p style="margin: 0;">wychodzi w środy i soboty</p> <p style="margin: 0;">ADMINISTRACJA: ZAKŁAD GRAFICZNY — KOZMIN. UL. PLESZEWSKA 1</p> <p style="margin: 0;">REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 80</p>	Cena ogłoszeń: miejscow. za wiersz mili- metrowy (1-lin.) lub jego miejsce 5 groszy pozamiej. 6 groszy
---	--	---

Do
Wszystkich Władz Policyjnych i Powiat.
Kom. P. P. oraz Posterunków P. P.
w powiecie.

**Jednominutowa chwila ciszy i skupienia
w poniedziałek 2 listopada 1925 r. o godz. 13-tej.**

Na znak niezwykłej doniosłości chwili złożenia
zwłok Nieznanego Żołnierza, będącego symbolem o-
fiarnej krwi Narodu, w dniu 2 listopada 1925 ma
z rozporządzenia Rządu zapanować z uderzeniem godziny
13-tej jednominutowa chwila ciszy i skupienia przy
wstrzymaniu ruchu i pracy mająca być wyrazem powszechnego
zespolenia serc i ducha wszystkich obywateli Rze-
czypospolitej przy oddaniu tak uroczystego i majesta-
tycznego hołdu.

Krotoszyn,
Pleszew, dnia 30 października 1925 r.

Starosta, Dr. Dalbor.

Starosta: Kutzner.

**Zatwierdzenie wyboru zarządu spółki drenarskiej
w Wykach.**

Walne zebranie spółki drenarskiej w Wykach do-
konało w dniu 19 września 25 wyboru nowego zarządu
w skład którego wchodzi następujący

1. p. Gomerski Józef dzierżawca Wyków jako przewodniczący
2. pp. Steinert Otto i Wegner Albert z Kozmina jako reprezentanci

Powyższy wybór zatwierdzam stosownie do art.
187 Ustawy wodnej z dnia 19. 9. 1922 r.

Krotoszyn, dnia 28 października 1925 r.

Starosta: Dr. Dalbor.

Odezwa w sprawie Tygodnia Akademickiego.

Poznański Komitet Wojewódzki do Spraw Pomocy
Polskiej Młodzieży Akademickiej zamierza dorocznym
zwyczajem w czasie od 7 do 15 listopada 1925 r.
przeprowadzić na terenie całego Województwa Po-
znańskiego „Tydzien Akademika” w celu uzyskania
potrzebnych fundusów na budujący się już „Dom
Akademika”.

Cel powyższy zainteresować musi całe społeczeń-
stwo wielkopolskie. Podczas gdy w każdym innym
mieście uniwersyteckim w Polsce jest Dom Akade-
micki, w niektórych po dwa nawet, w jednym Po-
znaniu, gdzie uniwersytet powstał dopiero w czasach
polskich, młodzież nasza mieszkać musi w nędznych
i niestosownych nieraz mieszkaniach za bardzo drogie

pieniądze dochodzące do 100 zł. za pokój źle ume-
blowany, a często na poddaszach lub w norach, tra-
cąc zdrowie w zaraniu młodości i nie mogąc poświęcać
się studjom. Budowa Domu Akademickiego dla naszej
młodzieży akademickiej jest przeto pierwszym obowią-
zkiem społeczeństwa dla zapewnienia trwałości i sku-
teczności naszej wyższej uczelni.

Zwracam się zatem w myśl odezwy p. Wojewody
z gorącym apelem do całej ludności powiatu krot-
oszyńskiego o wydajne poparcie składek, urządzanych
w Tygodniu Akademickim.

Krotoszyn, dnia 26 października 1925 r.

Starosta: Dr. Dalbor.

Ogłoszenie.

Zgłaszanie nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie.

Wobec coraz częściej powtarzających się wypad-
ków nieprzestrzegania przez przedsiębiorców obowiąz-
ku zgłaszania do miejscowej władzy policyjnej i Ur-
zędu Sekcji (Wydziału Powiatowego) nieszczęśliwych
wypadków zaszytych w ich przedsiębiorstwie, zmuszony
jestem przypomnieć zainteresowanym przepisy §§ 1552,
1553 i 1554 Ordynacji Ubezpieczeniowej (Dz. Ustaw
Rzeszy niem. Nr. 42 str. 509 i następ.) i § 35 ustęp
7 Statutu Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Rol-
nictwie z dnia 12 marca 1923 zatwierdzonego reskr.
Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 25 czerwca
1923 r. L. dz. 862/VIII.

Otóż stosownie do powyżej podanych przepisów
winien każdy przedsiębiorca donieść w **przeciągu
3 dni** po otrzymaniu wiadomości ustnie lub piśmien-
nie miejscowej władzy policyjnej i Zarządowi Sekcji
(Zarządem Sekcji jest Wydział Powiatowy) o każdym
nieszczęśliwym wypadku, który zaszedł w jego przed-
siębiorstwie, a wskutek którego osoba, w niem zatrud-
niona, poniosła bezpośrednio lub pośrednio śmierć albo
takie okaleczenie, że przez więcej niż trzy dni zupełnie
lub częściowo utraciła zdolność zarobkową.

Podając powyższe nadmieniam, że wszelkie uspra-
widliwienia w razie niezgłoszenia wypadku w terminie
ustawą przewidzianym, a tłumaczone, jak się to naj-
częściej zdarza, nieznaną przyczyną przepisów ubezpiecze-
nych, nie mogą być i nie będą uwzględniane i wzglę-
dem winnych niezgłoszenia będzie bezwzględnie stoso-
wana grzywna do 300 zł po myśli § 1556 Ordynacji
Ubezpieczeniowej.

Krotoszyn,
Pleszew, dnia 26 października 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Dr. Dalbor, Starosta.

Kutzner, Starosta.

— L. dz. 1450/25 Z. U. —

Tępienia ptactwa drapieżnego.

Ministerstwo Spraw Wojskowych zwróciło się do Ministerstwa Rolnictwa i D. P. w sprawie nadmiernej rozmnożenia się ptactwa drapieżnego, które grasuje szczególnie w okolicach lesistych kraju i wyrządza ogromne szkody w stanach gołębi pocztowych. Zbyteczne jest pouczać, jak doniosłe znaczenie dla obrony państwa ma posiadanie dostatecznej ilości wytresowanych gołębi pocztowych, które pełnią służbę i przenoszą wiadomości nawet wówczas, gdy wszelka inna komunikacja zostanie przerwana, to też hodowlą gołębi pocztowych zajmuje się nie tylko wojskowość, ale w rozumieniu doniosłości sprawy również prywatne towarzystwa hodowców gołębi pocztowych. Akcję tę, tak dla bezpieczeństwa państwa pożyteczną utrudnia, a częstokroć niweczy ptactwo drapieżne. Według meldunków poszczególnych stacji wojskowych oraz prywatnych towarzystw hodowców gołębi pocztowych nie można odbyć ani jednego ćwiczenia, z któregooby gołębie wróciły normalnie; grupy ćwiczebne bywają często rozbite przez drapieżców, gołębie wracają w tych wypadkach przeważnie pojedynczo, z dużym opóźnieniem, w dodatku bardzo przemoczone i wystraszone. W wielu wypadkach jastrzębie ścigają je aż do gołębników.

Straty wynikające z tego powodu są bardzo duże, tembardziej, że napady drapieżców na latające gołębie nie kończą się na samym porwaniu jednego lub więcej gołębi z danej grupy, lecz pociągają za sobą o wiele gorsze następstwa. Wskutek bowiem częstych napadów, gołębie boją się stale drapieżców co odbija się ujemnie na wynikach ćwiczeń.

Zestawienie strat, wyrządzonych w stanie gołębi pocztowych przez ptactwo drapieżne za jeden tylko całoroczny okres ćwiczeń, daje wprost przerażające cyfry i nasuwa obawę, że przy dalszem istnieniu takich warunków, wszelka praca nad rozwojem hodowli i tursury gołębi pocztowych pójdzie na marne i w rezultacie armja nie zdoła przysposobić sobie takiej ilości tych ptaków, by mogła w krytycznej chwili wyposażać w nie poszczególne jednostki bojowe.

Mimo podjętej jeszcze w roku 1922 akcji ze strony Ministerstwa i wydania apelu do towarzystw łowieckich i dzierżawców terenów myśliwskich, akcja ta dotychczas nie dała pożądaných wyników.

Wobec tego wzywam zarządy miast i gmin wiejskich, aby dzierżawców polowania zobowiązali do tępienia ptactwa drapieżnego przez wstawienie takiego zobowiązania do umowy dzierżawnej. Ponieważ akcja tępienia ptactwa drapieżnego ma doniosłe znaczenie nie tylko dla obrony państwa, lecz i dla gospodarstwa leśnego, winna być przeprowadzona z całą stanowczością.

Krotoszyn,
Pleszew, dnia 24 października 1925 r.

Starosta: Dr. Dałbor.

Starosta Kutzner.

Kolczykowania bydła ładowanego na Koleji prowadzonego na targ.

Rozporządzenie.

Rozporządzeniem Zp. 2500/25 z 24. VI. 1925 r. Dz. Urz. str. 157 zostało uchylone rozp. moje 7384/23 I D. z. 20. 10. 23 r. Podane rozp. Zp. 2500/25, zawiera pewne ulgi w obrocie bydlętem rogatym stosownie do obecnych warunków i do gospodarczych potrzeb tutejszego Województwa. Mianowicie uchylilem postanowienie nakazujące obowiązkowe znaczenie wszy-

stkiego bydła rogatego kolczykami, na całym obszarze Wojew. a w zamian za to zarządziłem w § 6 omawianego rozporządzenia mego 2500/25 Zp. obowiązek kolczykowania wszystkiego bydła, doprowadzonego w obrót handlowy na targ względnie do załadowania na kolej żelazną, a to w celu umożliwienia stwierdzenia identyczności danej sztuki po doprowadzeniu na miejsce przeznaczenia i ewentl. wybuchu zarazy płucnej lub innych zaraz.

Podany § 6 brzmi dosłownie:

Na całym obszarze Województwa Poznańskiego każda sztuka bydła rogatego, na którą się wystawiło świadectwo zdrowia dla wywozu go koleją na stałe lub czasowo i każda sztuka wyprowadzona na targ, musi być zaopatrzona na koszt strony marką uszną na lewem uchu, a z braku ucha lewego na uchu prawem. O ile bydlę jest znaczone trwałym kolczykiem, na jakimkolwiek uchu, nie podlega ponownemu znaczeniu. Numer marki usznej odnotowuje interwenjujący powiatowy lekarz weterynaryjny w świadectwie pochodzenia, o ile nie został już z urzędu zapisany i notuje w osobnej swej ewidencji. (Wzór D.)

Urzędowej marki usznej wzgl. kolczyka zarejestrowanego urzędowo w świadectwie pochodzenie nie wolno odjąć lub uszkodzić, zanim zwierzę nie osiągnie swego miejsca przeznaczenia, o ile nie jest się do tego upoważnionym. Tyczy się to przedewszystkiem posiadacza bydła, który jest w pierwszej linii odpowiedzialnym za wszelkie nadużycia itp. od chwili nałożenia lub zarejestrowania marki. Obowiązany on jest przedstawić bydlę i udzielić bezpłatnie żądanej pomocy do poznaczenia bydła, a nadto, jeżeli bydlę zgubi znak uszny, winien zgłosić to zaraz najpóźniej do 48 godzin celem zanotowania tego w świadectwie pochodzenia przez odnośnego urzędnika, uprawnionego do wydawania świadectw pochodzenia lub świadectw zdrowia. Nałożenie nowej marki może nastąpić na podstawie urzędowego sprawdzenia na uchu, że istotnie bydlę było oznaczone marką uszną i po odpowiednim zaznaczeniu tego faktu w dokumencie legitymacyjnym zwierzcia. Nowy kolczyk należy założyć na uchu prawem, o ile bydlę pierwszą markę miało w uchu lewem.

Wyjatek od kolczykowania stanowią cielęta nie starsze nad 2 tygodnie (brak pączków rogowych względnie zgrubienia w skórze w miejscu rogów.)

Zużyte wskutek uboju znaczki uszne (marki) należy oddawać zaraz a to w rzeźniach, pozostających pod kierownictwem lekarzy weterynaryjnych tymże, gdzieindziej zaś właściwym badaczom mięsa, którzy winni je przechować w sposób wykluczający nadużycia.

Co do dalszego postępowania z markami zużytymi zarządzi Województwo w swoim czasie.

Według brzmienia ust. I. podanego § 6 nie przewiduje się nakazu pewnych specjalnych marek usznych a raczej wymaganiem jest, aby bydlęta, doprowadzone na targ względnie obrót, koleją żelazną opatrzone były wogóle jakakolwiek marką uszną, której nr. i znak zapisać ma interwenjujący urzędowy lekarz weter. w świadectwie pochodzenia danej sztuki. Marka ta służyć ma jako niezawodny dowód dla stwierdzenia identyczności krowy w razie stwierdzenia u niej po jej wypuszczeniu w obrót choroby zaraźliwej. Przy wyładowaniu bydła na stacjach kolejowych urzęd. lek. wet. sprawdzając stan zdrowia bydła, kontroluje identyczność bydła w świadectwie pochodzenia, zapisuje bydlę według marek usznych wzgl. świadectwa pochodzenia do swej ewidencji (w razie braku kolczyka zaznacza w rubryce 9 ewidencji kolczyk nr. . . . wypadł) a o ile bydlę pójść

ma na targ, zakłada natychmiast nową markę na prawe ucho, zapisując ją w rubryce § i w odnośnym świadectwie pochodzenia.

Z powyższego wynika, że obowiązkiem urzędowych lekarzy wet. jest dbać o to, aby było rogate przeznaczone na obrót targowy względnie na wywóz kolejowy wogóle posiadało markę uszną ściśle oznaczoną w świadectwie pochodzenia bydłęcia i zapisaną w księdze ewidencyjnej (wzór D) a o ile właściciel doprowadzi bydłę nieopatrzone w markę uszną, winien interweniujący urzędowy lekarz wet. na koszt strony skutecznie oznaczyć bydłęcia marką. Pozostawiając zupełnie do woli jakości i formę marki. Marki uszne zakładac obowiazani sa pp. urz. lek. wet., a urz. Wojewódzki (Zp) dostarcza na zamówienie odpowiednich ksiązek ewidencyjnych (według wzoru D.)

W wykonaniu powyższego zarządzam :

I. W odnośnym do targowic i spędów bydła rogatego.

Obowiązkiem odnośnych urzęd. lekarzy wet. wynikłego z wymóg obowiązujących ustawy pomorowej i przepisów wykonawczych jest sprawdzenie identity bydła według świadectwa pochodzenia, zbadania jego stanu zdrowia i sprawdzenie marki usznej wzgl. opatrzenia go w markę taką, zarejestrowanie jej w świadectwie pochodzenia i w owej ewidencji prowadzonej według wzoru D. rozporządzenia 2500/25. O ile bydłę już oznaczone jest markami więcej niż jedną, jak się to niekiedy napotyka, należy wszystkie marki posiadane zapisać w tym spisie: np. 1. ucho mark.... prawe ucho....

Przy większych spędach koniecznym jest, aby w załatwieniu sprawy technicznej (zakładaniu marki usznej i zapisywaniu w księdze ewidencyjnej wzgl. świadectwach pochodzenia zarządy gmin dostarczały oprócz pomocy właściciela odpowiedniej wymaganej pomocy no koszt gminy posiadającej targowisko, a to na zasadzie § 26 i nast. pr. Ust. wykon. z 25. 7. 1911 (O. S. str. 149) oraz rozp. Min. Spraw Wewn. z 27. 8. 24 r. okólnik nr. 96.

Na pokrycie kosztów marki usznej zaleca się z technicznych względów sprawności od stron pobierać on. opłatę równocześnie z opłatą targową która nie może przekraczać kosztów faktycznych. Odnośną ilość marek usznych dostarczy za zwrotem kosztów faktycznych na targ albo odnośny lek. wet. za zwrotem kosztów faktycznych albo też należy się o nie wystarać wprost z składu wzgl. fabryki ewentl. rozliczenie za oddane przez pow. lek. wet. marki uszne winno nastąpić ze względów praktycznych natychmiast po ukończeniu spędu.

O ile się stwierdzi nadużycia ze strony właścicieli bydła odnośnie do marek usznych należy postąpić po myśli § 5 pkt. 12 rozp. 2500/25 Zp.

II. Przy załadowaniu na kolejach żelaznych

mają analogiczne zastosowanie postanowienia podane w ust. 1 ustępu I. przyczem interweniujący urzędowy lekarz wet. celowo jako zwrot nakładu kosztów za kolczyki od strony wprost pobierać będzie odnośną opłatę; zaznacza się, iż czynność kolczykowania jest funkcją urzędową, za którą osobnych opłat pobierać nie wolno. O ile przy wyładowaniu stwierdzi urzęd. lek. wet., iż pewna sztuka zgubiła markę należy szczególniej ustalić jej identityczność na podstawie dochodzeń względnie wysłuchania strony (właściciela konwojenta itp.) i uzgodnienia opisu z świadectw pochodzenia i ewentl. książki kontrolnej handl. o ile z świadectwa pochodzenia wynika, że krowa była opatrzona w markę uszną, należy sprawdzić ten fakt po śladach na uchu odnośnym i założyć na uchu (prawem) nową markę i odnotować stan stwierdzenia w świadectwie pochodzenia i zaznaczyć

to w swej książce ewidencyjnej (wzór D.) w rubr. 9 książki ewidencyjnej, iż według świadectwa pochodzenia było opatrzone było kolczykiem.... a o ile opis bydłęcia i przedłożone świadectwo pochodzenia nasuwają wątpliwości co do identityczności, wzgl. jeżeli zajdzie uzasadnione podejrzenie, że zachodzi nadużycie należy postąpić po myśli § 14 pkt. 3 i § 5 ust. 13 rozp. 2500/25 Zp.

III. Doprowadzenie na rzeź bydła rogatego.

Przy wykonywaniu oględzin bydła rzeźnego przed ubojem należy sprawdzić, czy bydłę posiada markę uszną (tj. że pochodzi z targu wzgl. transportu kolejowego) w danym razie sprawdzić jej zgodność z świadectwem pochodzenia zaznaczając to w świadectwie pochodzenia odn. znakiem. Przy tem zwracam szczególną uwagę na postanowienia § 17 pkt. II ustawy wykonawczej R. Zw. o oględzinach bydła rzeźnego i badania mięsa (Dr. Graczyk Hygiena mięsa str. 30) według której należy baczyć na to, aby przed wykonaniem badania mięca skóra pozostawała na pewnym miejscu łącznie z kolczykami w uchu w naturalnej łączności i tułowiem; nadto należy umieszczać organa wewnętrzne w taki sposób w pobliżu ciała zwierzęcego, że nie może zajść pomyłka co do ich przynależności (ewentl. numeracja.) Po uboju winien urzędnik wykonujący urzędowe badania mięsa wyjąć markę uszną celem urzędowego przechowania jej na przeciąg conajmniej 1 roku, poczem winien zebrane marki oddać właściwemu pow. lek. wet.

W razie stwierdzenia zarazy należy markę uszną pozostawić w uchu zwierzęcia do dyspozycji pow. lekarza weterynaryjnego, które razem z świadectwem pochodzenia ją zabiera, celem zużycia jej przy przeprowadzaniu dalszych dochodzeń (o ile bydłę pochodzi z innego powiatu należy z marką wraz z świadectwem pochodzenia postąpić wedle przepisów ustawowych).

PP. pow. lekarze weterynaryj winni przy wykonywaniu służbowego nadzoru nad badaniem mięsa zwracać uwagę na sposób przechowywania świadectwa pochodzenia i marek usznych przez badaczy mięsa względnie rzeźni, a o nadużyciach powiadomić właściwą władzę przełożoną, celem ukarania winnych.

IV. Przy doprowadzeniu bydłęcia

z targu lub przewozu kolejowego na miejsce przeznaczenia w celu dalszego trzymania go, należy oddać świadectwa pochodzenia zgodnie z postanowieniem § 7 pkt. 6 i nast. rozp. 2500/25 Zp. właściwemu soltysowi, który zapisuje je w katastrze bydła. Otrzymane świadectwa pochodzenia opatrjuje soltys na odwrotnej stronie znakiem swego katastru bydła (t. j. str. i 1 p. katastru, gdzie wpisał odnośnie bydłę wraz datą zapisania) w rubr. 5 katastru zapisuje znak marki usznej. Świadectwo pochodzenia należy według kolejności przechowywać przez przeciąg 2 lat w aktach urzędowych.

W razie wybuchu jakiegokolwiek zarazy w zagrodzie winni pp. Pow. lek. wet. przeprowadzając dochodzenia każdorazownie zbadać było na okoliczność czy i kiedy wprowadzono nowe sztuki do obory, podania właściciela należy kontrolować zbadaniem marek usznych wzgl. pozostawionych znamion na uchu po założonej marce usznej. Dane te stanowiąc będą cenne wskazówki dla przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

PP. Starostom (Prezydentom Miast) Województwa tut. polecam zarządzić co należy, aby odnośne organa wykonawcze, zwłaszcza komuny, posiadające targowice lub rzeźnie publiczne i badacze mięsa przeprowadzili ściśle podane postanowienia.

Tęsamem uchylam tutejsze rozporządzenie l. dz. 2851/25 Zp. z 14. 8. br. (obowiązku kolczykowania bydła) z tem, że nakaz przeprowadzenia powyższych postanowień § 6 rozp. 2500/25 Zp. i powyżej podanych przepisów wykonawczych wchodzi w życie z dn. 20 bm.

PP. lekarze weterynaryjni obowiązani są w całej rozciągłości swych ingerencji dopilnować, aby przepisy dotyczące marek usznych należycie były wykonane. Wobec opornych należy postąpić po myśli wskazań podanych w § 15 mego rozporządzenia 2500/25 Zp.

Poznań, dnia 15 października 1925 r.

Wojewoda: (—) Bniński.

— L. dz. 3222/25 Zp. —

Podając powyższe rozporządzenie do wiadomości publicznej polecam władzom policyjnym oraz policji państwowej dokładne zaznajomienie się z niem i ścisłą kontrolę co do przepisania kolczykowania bydła.

Przekroczenia tego rozporządzenia będą karane po myśli działu III przep. karn. § 74 i nast. ustawy pomorowej z 26/6 1909 przy zastosowaniu § 191 przepisów wykon. z 1/V. 1912 (R. i St. Urz.)

Krotoszyn,
Pleszew, dnia 26 października 1925 r.

Starosta: Dr. Dalbor.

Starosta, Kutzner.

Ogłoszenie.

P. K. U. Jarocin przyjmuje z dniem 1 stycznia 1925 r. kandydatów na stanowiska państwowych urzędników cywilnych od XII do IX^o st. sł.

Kandydaci z dłuższą praktyką biurową w pierwszej linii wysłużeni wojskowi i inwalidzi o ile ukończyli 18-ty a nie przekroczyli 30-ty rok życia winni przedłożyć do dnia 15 listopada br. do P. K. U. Jarocin:

1. własnoręcznie napisane podanie o przyjęciu do służby poborowej adresowane do D. O. K. VII.,
2. świadectwo urodzenia swego ewent. żony i dzieci,
3. dowód obywatelstwa polskiego,
4. świadectwo moralności, wystawione przez władze administracyjne,
5. świadectwa szkolne w uwierzytelnionych odpisach,
6. życiorys własnoręcznie napisany,
7. zaświadczenie P. K. U. o spełnieniu obowiązku służby wojskowej w wojsku stałym,
8. świadectwa z poprzedniej służby wzgl. pracy zawodowej, o ile je pełnił.

Jarocin, dnia 23 października 1925 r.

Komendant P. K. U.

(—) Namysł, major.

L. O. P. P.

„Tydzień Lotniczy“ przyniósł czystego zysku kwotę 532 zł. 88 gr.

Powiatowy Komitet L. O. P. p. składa niniejszem wszystkim osobom serdeczne podziękowanie.

Pleszew, dnia 28 października 1925 r.

Za „Komitet L. O. P. P.“

Przewodniczący Kutzner.

Dział nieurzędowy.

Licytacja przymusowa.

W czwartek 5 listopada 25 r. o godz. 11 przedp. w Wykach dom.

sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę: 350 centr. jęczmienia, 150 centr. żyta, dwie powózki, kocz, karetę i urządzenie pokoju męskiego. 581

GLEMA, komornik sądowy.

Począwszy

od 15 listopada 1925 r.

przyjmujemy każdą ilość

ziemniaków do suszenia.

Bliższych wyjaśnień dot. opłaty udziela

Fabryka Płatków Ziemniaczanych

Krotoszyn. 582

KTO CHCE?

aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano i kupowano ten niech ogłasza 583

w **Orędowniku Urzędowym.**

„Impertynen“ tygodnik polityczno-humorystyczny, bezpartyjny i bezstronny został przedwznowiony po kilku latach a numer 1-szy tegoż przedstawia się bardzo okazale. Prócz ładnych aktualnych ilustracji posiada zajmującą treść i drukowany sepją robi wrażenie ze starano się dać szatę możliwie jak najokazalszą. Prenumeratorki którzy złożą conajmniej prenumeratę za pierwsze półrocze 1926 roku otrzymają w myśl oświadczenia wydawnictwa „Impertynenta“ w roku bieżącym za darmo. Prenumeraty półroczne 6 zł wraz z przesyłką pocztową.

Adres Administracji: Poznań. Skrytka pocztowa 77.

Konto czekowe P. K. O Warszawa nr. 80111.

Domek

masywny w Koźminie z zwolnieniem mieszkaniem od zaraz **na sprzedaż** (cena 2500,— zł)

Zgłoszenia do administr. Orędown. Urzęd. pow. Koźmin ul. Pleszewska 1. 584

WSZELKIE DRUKI

wykonuje jaknajszybciej pocenach umiarkowanych 585

Zakład Graficzny

właśc. Leon Goldbek

w Koźminie.

Książki szkolne

zeszyty, piórka, atrament, tablice, rysiki, gąbki i t. d.

poleca

586

J. Kraszewska, Koźmin Xsięgarnia Orędownika